„GŁOS NARODU“

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckom kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za urazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

Wydanie wieczorne.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE. Cena 4 halerzy. WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU“

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja niezwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu „Kraków. Tel. Nr. 190

Nr. 150. Kraków, czwartek 4 kwietnia 1907 r. ROK XV.

Ruch przedwyborczy.

——o——

Ruscy radykaliści wystąpili z odezwą wyborczą, w której radykalizm społeczny walczy o lepsze z szowinizmem narodowym.

Chcą oni zatem, aby nie było panów, ani kapitalistów, jacy mają ziemię fabryki, maszyny, „ta hroszi“ (pieniądze); ale aby „wsia zemlja, fabryki należały do „hromad, mas ludowych“. Dalej aby „ster polityczny kraju i monarchii był w ręku robotników“.

„Ukraińsko-rusko-radykalna“ partja chce, aby „wsi grunty, a peredousim zemli pański bilszoi posiłosty i popiwski“ oddano na użytek „hromad“. „Lisy i pasowyska“ będą służyły do wspólnego użytku gminy „pod dozorem publicznych urzędników“, a „ziemię będzie można oddawać w arendę ludziom, którzy potrzebują gruntów, albo „spiłkam robitnykiw“.

Radykali chcą następnie, aby „skasowano“ podatek gruntowy, domowy i zarobkowy a zaprowadzono proporcyonalny podatek dochodowy.

Co do spraw politycznych chcą oni, aby Galicyę podzielono na „kraj koronny mazurski“ i „kraj koronny ukraiński“. Dalej, aby do „Ukrainy galicyjskiej przyłączono północno-zachodnią Bukowinę i ażeby z tych ziem utworzono okremu (odrębną) awstryjśko-ruśku prowincyju, z okremym ruśkim sojmom“ i żeby w tej nowej „ruśkiej prowincji“ zaprowadzono „urjadowyj, ruśkij jazyk“.

Wobec tych żądań nikogo nie zdziwi, że neo-kozaczyzna chce także zruszczenia w Galicji wschodniej wszystkich instytucji publicznych, a nadto wszystkich szkół ludowych średnich i wyższych.

W sprawach „wiary i niewiary“ chcą rusy radykali, aby zaprowadzono „pełną swobodę przekonań religijnych i popularyzacyę nauki“. Wiarę uważają oni za rzecz prywatną każdego osobnika. Są też w „credo“ tej partii i sprawy wojskowe. Otóż „kozacy“ z pod chorągwi dr. Tryloskiego chcą, aby „stałe wijśko buło skasowane“, a zaprowadzono ludową milicyę.

Odezwa kończy się oświadczeniem, że jeżeli którykowiek z kandydatów „ukraińskich„ nie przyjmie tego „credo“ radykałów za swoje, nie powinien żaden z chłopów ruskich oddać mu głosu swego....

Zgromadzenie przedwyb. Centrum odbyło się d. 2 kwietnia w Sidzinie pod Jordanowem. Kancelaryę gminną oraz przyboczne ubikacye wypełnili wyborcy, by przysłuchać się przemówieniom o sprawach politycznych. Ks. J. Żaba zagaił obrady pięknem i długiem przemówieniem zachęcił do korzystania z obecnej chwili, kiedy dzięki nowej reformie wyborczej lud będzie miał posłów według swej woli. Zaznaczył też, jakie niebezpieczeństwo grozi szkole i Kościołowi ze strony radykalistów, — wezwał wyborców by wybrali dobrego katolika i Polaka który od dłuższego czasu pracuje w stronnictwie Centrum ludowego. Po tem zagajeniu wybrano przewodniczącym pana Nieużytka naczelnika gminy zastępcą Jana Migasa a sekretarzem p. Henryka Wiatrowskiego. Następnie zabrał głos p. Stanisław Syc, który rozwinął program polskiego centrum ludowego i przedstawił swoje zapatrywania na kwestye bieżące. Przemówienie jego było przyjęte nader życzliwie przez włościan, którzy też jednomyślnie postanowili głosować na swego rodaka p. Stanisława Syca i popierać jego kandydaturę w innych gminach okręgu wyborczego. Naczelnik gminy J. Nieużytek zachęcił wyborców, by w dniu głosowania wszyscy przybyli i oddali swe głosy na p. Syca.

W dyskusyi zabrał jeszcze głos ks. Żaba, wykazując potrzebę dobrej nauki w szkole i moralno religijnego wychowania młodzieży.

Serdecznemi życzeniami pomyślnej pracy pożegnano kandydata i zakończono zebranie.

———ooOooo———

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 3 kwietnia.

— *Prognoza:* Bardzo pochmurnie, miejscami słonecznie, mierne wiatry, w nocy chłodno, w dzień łagodnie.

— **Koncert** pod artystycznym kierunkiem kapelmistrza p. Hocka odbędzie się dn. 7 kwietnia b. r. w sali hotelu Saskiego. W koncercie biorą udział wybitne siły artystyczne. Po koncercie odegraną zostanie jednoaktowa wesoła komedyjka „U doktora“. Ceny miejsc w pierwszych rzędach po 2 kor., wstęp na salę i galerję 1 kor. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **„Z Sokoła“** Zwyczajem lat poprzednich odbędzie się w tut. Sokole w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 8 wieczór doroczny obchód „Święconego“. Obchody tego rodzaju gromadzą zawsze bardzo wielką liczbę członków „Sokoła“ przy wspólnym stole; ze względu więc na możność poczynienia odpowiednich przygotowań, odnośny komitet uprasza o wczesne wpisywanie się na listę znajdującą się u kursora Towarzystwa. Wstęp 2 korony.

— **Resursa urzędnicza** urządza dla członków swych i ich rodzin w sobotę d. 6-go bm. „Święcone“ w połączeniu z zabawą towarzyską przy muzyce 56-go p. p. Początek o godzinie 8-mej wieczorem. Lista otwarta do piątku.

— **W herbaciarni ludowej** przy ulicy św. Krzyża l. 10 wydano w miesiącu marcu b. r. 1105 porcji herbaty czystej, 253 porcji herbaty z mlekiem, 1953 porcji herbaty z cytryną 586 porcji chleba i 632 sztuk bułek. Fundusze herbaciarni są bardzo skromne, dla tego też zwraca się Zarząd herbaciarni do publiczności krakowskiej z prośbą o datki choćby najmniejsze, które przyjmuje Administracya naszego dziennika.

„Interregnum“ w Teatrze ludowym. Teatr ludowy to instytucya dla miasta naszego bez wątpienia niemal konieczna. Ażeby jednak działanie sceny ludowej było z korzyścią dla szerokich warstw ludowej publiczności“ niezbędną jest rzeczą, by kierownictwo jej spoczywało w pewnych, doświadczonych rękach.

Teatr ludowy w Krakowie przechodził rozmaite koleje; wreszcie pod dyrekcyą p. Frączkowski go „osiadł“ w ujeżdżalni przy ulicy Rajskiej. Myśl umieszczenia teatru ludowego w tej obszernej hali i w tej części miasta, była niezwykle szczęśliwą, to też teatr cieszył się wielką sympatyą publiczności. I zdawało się, że wreszcie pracować będzie stale, niosąc rozrywkę i korzyść. Mylnemi jednak okazały się te przypuszczenia; w teatrze ludowym poczęło się „coś psuć“ — aż wreszcie nadszedł kryzys. — Powodem tego upadku, było — jak się okazało — niezadowolenie artystów z dotychczasowego kierownika p. Frączkowskiego, któremu w końcu głośno zarzucać poczęli nieumiejętność w prowadzeniu sceny ludowej. Do zarzutu tego przyczynił się i inny jeszcze mianowicie, że p. Frączkowski nieodpowiednio traktuje swój artystyczny personal itp. To też gdy koncesya Namiestnictwa udzielona p. Frączkowskiemu na prowadzenie teatru na przeciąg półroczny poczęła „wygasać“ zaś p. F. objawił chęć starania się o jej przedłużenie artyści poczęli okazywać swe niezadowolenie, w końcu zaś wysłali do kompetentnej władzy telegraficzny protest przeciw wznowieniu koncesyi tegoż. Stanowcze to wystąpienie artystów bezwątpienia spowodować musiało słuszne rozgoryczenie przeciw p. Frączkowskiemu. Namiestnictwo widocznie jednak nie liczyło się z tym głosem — i ostatecznie prolongowało koncesyę p. F. na dalszy przeciąg trzymiesięczny. Wiadomość o tem boleśnie dotknęła artystów, w następstwie czego złożyli oni na ręce tutejszej Dyrekcyi policyi energiczny protest, oświadczając równocześnie, że w razie, gdyby koncesya p. Frączkowskiego nie została cofniętą, przestaną pracować na krakowskiej scenie ludowej. Protest i oświadczenie to podpisało kilkunastu pierw szorzędnych artystów i artystek.

Nie należy zatem wątpić, że stanie się zadość życzeniom krzywdzonego personalu, a publiczność krakowska nie będzie narażoną na stratę swych ulubieńców.

O ile wiadomo, o teatr ludowy ubiega się b. art. sceny poznańskiej p. Poleński i p. Kazimierz Gabryelski, literat i b. kierownik teatru przy ulicy Krowoderskiej. Podobno kandydatura tego ostatniego najmilej jest widzianą przez artystów. J.

— **Czyszczenie wodociągu.** W dniach 4, 5, 6, 9 i 10 kwietnia b. r. w godzinach po południowych od 3-ej do 7-ej wykonywanem będzie w mieście przepłukiwanie wodociągów miejskich, kolejno w poszczególnych dzielnicach w następującym porządku: Dnia 4 kwietnia w części miasta między ul. Zwierzyniecką, Wiślną i Rynkiem do ul. Szewskiej a następnie Szewską, Karmelicką do kolei obwodowej i wzdłuż tejże do ulicy Zwierzynieckiej. Dnia 5 kwietnia w części miasta między plantacjami od ulicy Karmelickiej do ulicy Lubicz, a następnie ulicą Pawią, Ogrodową, Warszawską, Szlak, ul. Helzlów do kolei obwodowej, wzdłuż tejże do ul. Karmelickiej i ulicą Karmelicką do plantacji. Dnia 6 kwietnia w śródmieściu w obrębie plantacyj, z wyłączeniem przepłukanej w dniu 4 kwietnia t. j. między ulicą Szewską, Rynkiem i plantacjami. Dnia 9 kwietnia we wschodniej części miasta, między ulicami Kolejową, Lubicz, Bosacką, Lubomirskiego do granicy miasta, a z drugiej strony od ul. Kolejowej wzdłuż ulicy Kolejowej do Grzegórzek. Dnia 10 kwietnia w dzielnicy „Wawel" w części dzielnicy III t. j. między ul. Zwierzyniecką a Wisłą, w części dzielnicy VI między ul. Wielopole, św. Gertrudy, św. Sebastjana i Dietla oraz w całej dzielnicy VII i VIII. Czyszczenie to spowoduje chwilowe zmącenie wody, które ustąpi po przepłukaniu wodociągów w powyżej wyszczególnionych częściach miasta. Dla powstrzymania dopływu zmąconej wody do urządzeń wodociągowych, należy przez czas trwania płukania rurociągów w odnośnej części miasta, zamknąć dopływ wody do realności, za pomocą głównego wentyla umieszczonego w instalacji wodociągowej w piwnicy lub suterenie realności.

—oooOooo—

Telegramy.

Zderzenie pociągów.

Rutka. Pociąg osobowy kolei Koszyce-Bogumin, wiozący wychodźców, zderzył się z pociągiem porannym. **Trzej podróżni zginęli, 23** odniosło rany.

Ks. Monaco w Berlinie.

Berlin. Ks. Monaco przybył tutaj i zamieszkał w pałacu królewskim.

Osunięcie się drogi.

Salcburg. W pobliżu Lueg, obok Stilgen, osunęła się droga państwowa, idąca obok toru kolejowego na przestrzeni 155 m. do jeziora Abersee. Pociąg na czas wstrzymano. Nie było żadnego wypadku.

Echa gwałtu w Nuncjaturze.

Paryż. (Aj. Havasa). Z powodu ogłoszenia papierów Montagniniego w „Figarze", w których znajduje się także twierdzenie, że przywódzca „Accion liberale" p. Piou starał się za pieniądze zapewnić sobie usługi p. Clemenceau, wystosował prezydent ministrów Clemenceau list do „Figara", w którym opowiada, że w r. 1905 otrzymał zaproszenie na objad do amerykańskiej malarki, gdzie był także i Piou, które go minister od 12 lat nie widział. Piou oświadczył wobec ministra, że jest przeciwnikiem separacji Kościoła od państwa. Clemenceau ograniczył się na stwierdzeniu, że on jest za separacją. Z ogłoszonych papierów Montagniniego przekonał się Clemenceau, że objad ten był środkiem użytym przez Piou'a, aby przed Watykanem okazać, że ma stosunki z Clemenceau i w ten sposób uzyskać znaczne sumy pieniężne. Clemenceau apeluje do zdrowego rozsądku każdego liberalnego człowieka, aby potępił takie postępowanie, godne zwykłego oszusta.

DYSKUSYA BUDŻETOWA W DUMIE.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Wczorajsze posiedzenie Dumy rozpoczęło się o godzinie 11 przed południem.

Pierwszy zabrał głos minister skarbu Kokowcew. Zaznaczył on na wstępie, że Duma wprawdzie nie posiada należytego doświadczenia co do techniki budżetowej, lecz przy dobrej woli i wzajemnem zaufaniu nieuniknione trudności dadzą się pokonać. Chodzi jedynie o ścisłe techniczne obrady nad budżetem. Przed trudnościami nie należy ustępować, gdyż w nich właśnie leży podnieta do owocnej pracy. Uchwalenie budżetu jest koniecznem ponieważ wielkie państwo, jakiem jest Rosya bez ustawowego uchwalenia budżetu, nie może prowadzić normalnego życia tej zasadniczej podstawy każdego organizmu państwowego.

Minister przystępuje następnie do omówienia szczegółów budżetu na rok 1907. Ministerstwo przy układaniu budżetu postępowało umiarkowanie. Minister spodziewa się, że komisya budżetowa Dumy wejdzie w głąb rzeczy i wykaże braki, które rząd gotów jest uznać.

Dalej omawiał minister nadzwyczajny budżet i dochody państwa. Najgorszym błędem budżetu byłoby, gdyby dochody zbyt wysoko preliminowano. Można raz i drugi uzyskać z czegoś większy dochód. Zwyczajny budżet zamyka się też bez deficytu. Deficyt wykazuje jedynie budżet nadzwyczajny. W tem niema nic zastraszającego. Same przez się nie mogą zwyczajne dochody stanowić regularnego źródła dla pokrywania wydatków nadzwyczajnych. Nie trzeba patrzeć z trwogą w przyszłość. Każde państwo w podobnych stosunkach musiałoby szukać ucieczki w pożyczce. Minister daje wyraz nadziei że normalne życie wnet powróci i pragnie, aby życzenie to stało się pewnością.

Następnie mówił minister skarbu: „Jest rzeczą konieczną, aby niepokoje, które przygniatają naszą ojczyznę, ustały, aby każdy mógł pracować w spokoju i korzystać z owoców swej pracy. Wtenczas zobaczycie panowie szybki powrót naszego kredytu i polepszenie się naszych finansów, które słusznie się im należy, jako finansom wielkiego kraju, posiadającego niewyczerpane bogactwa i 150 miljonów mieszkańców". Mowca wystosowuje wreszcie apel do Dumy, aby pracowała wspólnie z rządem nad trudnem zadaniem poprawy finansów i prosi o natychmiastowe przekazanie budżetu komisyi budżetowej. (Oklaski na prawicy.)

Były minister rolnictwa Kuttler (kadet) zabrawszy głos imieniem swego stronnictwa, poddaje budżet szczegółowej krytyce, zwłaszcza w niemny sposób krytykuje budżet departamentów Wydatki pobierają się na 518 rozmaitych ustawach, z których pewne sięgają jeszcze roku 1843 Dochody państwa oparte są na podatkach pośrednich i stanowią ogromny ciężar dla ubogiej ludności, podczas gdy klasy majętniejsze nie są w równej mierze dotknięte podatkami.

Dochody państwa są w głównej mierze zawisłe od dochodów monopolu alkoholowego. W niemny również sposób krytykował mowca dział ministerstwa kolejowego i innych przedsiebiorstw państwowych. Omawiając departamenty cywilne, podniósł mowca zupełnie bezużyteczne urzędy, jak departament prasowy. Liczba urzędników jest znaczna a wielu z nich jest zbytecznych. Mowca oświadczył w końcu, że Duma musi w pełni wykonać swe prawo ciała ustawodawczego i uczynić wszystko co jest w jej mocy dla poprawy położenia finansowego. (Centrum i lewica przyjęły mowę oklaskami, prawica milczeniem, na prawicy słychać tylko pojedyncze okrzyki protestu).

Po przerwie jednogodzinnej, zabrał głos powtórnie min. Kokowcew. Dawał on wyjaśnienia w sprawach poruszonych przez Kuttlera. Rozdział wydatków nie jest oznaczonym ustawą i może być tylko zmieniony według wskazówek z powołanej strony. Co do wywodów Kuttlera, że ludność uboga jest zbytnio obciążona podatkami, zauważał minister, że w Rosyi mało jest ludzi bogatych, zaś wiele ludności ubogiej. Dalej od powiadał minister w kwestyi departamentu prasowego i zwiększenia się wydatków na ten departament.

Dep. Struve mówił o uprawnieniach Dumy w dziedzinie budżetu.

Mowcy skrajnej lewicy atakowali budżet.

O godzinie wpół do 6 po południu przerwano obrady.

KADECI I POLACY.

Petersburg. Kadeci starają się usilnie skłonić Polaków do cofnięcia wniosków autonomicznych ze względu na rosyjski szowinizm narodowy.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, dnia 3. IV. 1907.

	k.	h.		k.	h.
Akc. austr. Zakł. kred.	679	25	Tureckie tytuniow.	422	—
			Gal. karp. Tow. naft.	580	—
Węg. zakł. kred.	778	50	Renta majowa	98	70
Anglobanku	308	—	Austr. renta kor.	98	70
Unionbanku	372	—	Węg. „ „	94	45
Länderbanku	450	50	56l. Listy t. kr. ziem	97	75
Bankvereinu	5?6	75	4 prc. „ Banku h.	97	25
Bodenkredit	1066	—	4½% „ „ „	100	30
Gal. Banku hipot.	—	—	5% „ „ „	111	—
Kolei państwow.	665	00	4% „ „ kraj.	97	75
„ połudn	150	25	4½% „ „ „	101	45
„ Elbe hal	430	—	4% Gal. Obl. prop.	99	15
„ Północnej	5570	—	4% Gal. poż. k. z 1893	97	50
„ Czerniow.	574	—	4% Poż. m. Lwowa	95	37
Alpiny	606	50	Losy tureckie	181	75
Rima Muranyi	552	—	Marki	117	92
Prask. Tow. żelaz.	2571	—	Ruble	252	50
Fabryka broni	542	—	Rosyjskie pap.	83	45

CENNIK

Izby handl. i przem. w Krakowie

Kraków, dnia 3. kwietnia 1907 r.

	Płacą w koronach		żądają w koronach	
Ruble papierowe	252	—	253	—
Marki niemieckie	117	50	118	—
Franki papierowe	95	50	96	—
20-to frankówki w złocie	19	12	19	20
4% Listy zast. prem. Banku hip.	110	50	111	50
4½% Listy zast. Banku hip.	100	—	100	80
5% Listy zast. Banku hip.	97	—	98	—
4½% Listy zast. Banku kraj.	101	—	102	—
4% Listy zast. Banku kraj.	97	50	98	50
4% Listy zast. gal. Tow. kred. z nieok.	98	—	99	—
4% Listy zast. gal. Tow. kred. z 41-let.	98	—	9	—
4% Listy zast. gal Tow. kred. z 56-let.	97	25	98	25
4% Galicyjskie obligacye prop.	98	75	99	75
4% Pożyczka krajowa z r. 1893	97	25	98	25
4% Pożyczka m. Lwowa	95	—	95	75
4½% Pożyczka m. Lwowa	—	—	—	—
5% Obligacye kom. Banku kraj.	—	—	—	—
4½% Obligacye kom. Banku kraj.	100	50	101	50
4½% Obligacye kolejowe	97	—	98	—
Losy miasta Krakowa	88	—	96	—
Akcye Banku kred. we Lwowie	586	—	590	—
Akcye Banku hipotecz. „	—	—	—	—
Akcye Banku gal. dla h. i p. w Krakowie	—	—	—	—
Akcye kolei Karola Ludwika	—	—	—	—
Akcye kolei Lwów-Czerniowce-Jassy	578	—	580	—
4,2% wspóln. renta papierowa	98	60	99	—
4,2% wspóln. renta srebrna	98	50	99	—
4% renta koron. austryacka	98	70	99	20
4% renta koron. węgierska	94	70	95	20
4% renta austr. w złocie	117	—	117	50
4% renta węgierska w złocie	112	20	112	60

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.